

POEZJA WEWNĘTRZNEJ PODRÓŻY NIGDY NIE POWINNA WYGASNAĆ

TEATR\\ Już w sobotę na Scenę Kameralną Teatru Jaracza wraca spektakl „Dziwka z Ohio”. Jest to opowieść o marzeniach i niespełnieniach, trochę śmieszna i trochę smutna. Znakomitą rolę stworzył w tym przedstawieniu Artur Steranko.

Autorem „Dziwki z Ohio” jest Hanocho Levin (1943-1999), bardzo znany izraelski dramaturg, reżyser i poeta. Jego rodzice pochodzili z Łodzi. Levin jest autorem 63 dramatów, z których wiele budzi do dzisiaj kontrowersje ze względu na tematy, jakie poruszają, i sposób opowiadania o ludzkim życiu. Przykładem może być „Udręka życia” wystawiona w Teatrze Narodowym (i pokazana w telewizji) z udziałem Anny Seniuk i Janusza Gajosa. Obraz starego, śmiertelnie zmęczonego sobą małżeństwa jest daleki od stereotypu idyllicznej wspólnoty po latach.

W „Dziwce” też mamy do czynienia z przemijaniem. Oto starzejący się mężczyzna pragnie spędzić noc z dziwką z Ohio. Jego życie dobiega końca, stara się jeszcze z niego skorzystać i nie popadać w rozpacz. W tę rolę wcielił się Artur Steranko. I bez wąt-



W spektaklu „Dziwka z Ohio” na Scenie Kameralnej zobaczymy olsztyńskich aktorów Alicję Kochańską i Artura Steranko

pienia jest to jedna z jego najlepszych kreacji. Grany przez niego bohater irytuje nas, ale i budzi serdeczne współczucie, śmieszy i złości. W roli dziwki oglądamy

Alicję Kochańską, która po kilku latach nieobecności powróciła na scenę. I ona nie jest postacią jednoznacznie złą, choć nie jest też skrzywdzoną niewinnością. Jest po

prostu kobietą pracującą, która musi o siebie zadbać, bo nikt inny tego nie zrobi. Jest sprytna, ale niepozbawiona wdzięku. Bohaterowie dramatu to ludzie pokręcani. Nie

są szlachetni, ale każdy z nich tęskni za miłością i bezpieczeństwem.

Dramat Levina daje aktorom duże możliwości. Pisarz posługuje się bogatym języ-

kiem. Monologi i dialogi, choć rzecz dzieje się na ulicy, są nasycone metaforami.

— W przedstawieniu chciałbym podkreślić, oprócz magii i metafizyki, przemijania, ogromną potrzebę bohaterów poszukiwania miłości, uczuć i marzeń — powiedział nam o swej inscenizacji Andrzej Sroka, reżyser „Dziwki z Ohio”. — Ale i ich przewrotnej pogody ducha, wszechobecnego humoru, który czyni nasze życie znośnym. Śmiejmy się, żeby nie płakać, zdaje się podpowiadać nam główny bohater sztuki. Poezja naszej wewnętrznej podróży nigdy nie powinna wygasnąć.

Ewa Mazgal

Dziwka z Ohio
reżyseria i opracowanie muzyczne: Adam Sroka
scenografia: Joanna Pielat-Rusinkiewicz
obsada: Alicja Kochańska, Dawid Dziarkowski, Artur Steranko